



IV.510.20.2020.KD

**Pan Jarosław Gowin**  
**Wicepremier**  
**Minister Rozwoju, Pracy**  
**i Technologii**

Szanowny Panie Premierze,

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2020r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 4 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2017r., poz. 1596) – dalej: *u.z.s.m* jest niezgodny z art. 58 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (sygn. akt K 3/19). Wyrok został opublikowany w Dzienniku Ustaw z dnia 18 czerwca 2020 pod poz. 1055.

W przedmiotowym wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że zaskarżony przepis *u.z.s.m.* utraci moc po upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia orzeczenia w Dzienniku Ustaw, a zatem dopiero 19 czerwca 2021r. Wyjaśniając motywy takiego rozstrzygnięcia, w uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „ustawodawca, uchwalając art. 4 *u.z.s.m.*, deklarował, że jego celem jest wykonanie wyroku TK o sygn. K 60/13, jednakże przyjęta w nim konstrukcja przejściowa odniesiona do źle wyznaczonej grupy adresatów spowodowała, że wiele osób mogło zostać pozbawionych członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej, mimo iż legitymowały (lub nadal legitymują) się interesem polegającym na zaspokojeniu ich potrzeb mieszkaniowych lub związanym z korzystaniem z lokalu spółdzielczego o innym przeznaczeniu. Art. 4 *u.z.s.m.* przewiduje, że wymienione w nim osoby tracą członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej z dniem 9 września 2017 r. Mimo językowej jednoznaczności tego przepisu, jego stosowanie w praktyce wywołało liczne kontrowersje, skutkując zróżnicowaniem sytuacji prawnej wielu grup osób, co w toku postępowania przed Trybunałem zostało wykazane. Mając na uwadze powyższe, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że niezwłoczna derogacja art. 4 *u.z.s.m.* mogłoby pociągnąć za

sobą dalsze niepożądane skutki w działalności spółdzielni mieszkaniowych, w tym przede wszystkim w sferze stosunków korporacyjnych. Dlatego Trybunał zdecydował - na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji, że art. 4 u.z.s.m. traci moc obowiązującą po upływie 12 (dwunastu) miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny jako tzw. negatywny ustawodawca nie dysponuje instrumentami, za pomocą których mógłby zastąpić ustawodawcę i określić samodzielnie zakres i sposób rozwiązania problemów, które ujawniły się z całą ostrością w praktyce stosowania art. 4 u.z.s.m. To ustawodawca - we wskazanym w sentencji niniejszego wyroku terminie - jest zobligowany doprowadzić regulacje przejściowe dotyczące członkostwa w spółdzielni, zwłaszcza wobec dokonanej zmiany jego modelu, do konstytucyjnego standardu wskazanego zarówno w orzeczeniu o sygn. K 60/13, jak i w niniejszym wyroku”.

Zgodnie ze zdyskwalifikowanym, jako niekonstytucyjny, przepisem art. 4 u.z.s.m. członek spółdzielni, któremu w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy nie przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu albo prawo odrębnej własności lokalu oraz któremu nie przysługuje roszczenie o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu lub roszczenie o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, traci z tym dniem członkostwo w spółdzielni.

Jak to zostało wykazane podczas postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, regulacja ta wywołała liczne, niepożądane, a prawdopodobnie również nieprzewidziane przez ustawodawcę, skutki prawne. Przede wszystkim, jak wynikało z informacji udzielonej przez Krajową Radę Spółdzielczą, praktyka stosowania tego przepisu była niejednolita. Wskutek tego, w niektórych spółdzielniach mieszkaniowych określone osoby zachowały (przynajmniej formalnie, wskutek niepodjęcia przez organ spółdzielni żadnych decyzji w tej kwestii) członkostwo, podczas gdy w innych, osoby będące w tożsamej sytuacji faktycznej i prawnej, członkostwo utraciły. Obecnie, jak wynika ze skarg wpływających do Rzecznika Praw Obywatelskich, stan chaosu – jednoznacznie skrytykowany przez Trybunał Konstytucyjny – trwa nadal. Między innymi, toczą się postępowania sądowe, w których sądy rozstrzygać muszą, czy dana osoba w oparciu o art. 4 u.z.s.m. utraciła członkostwo. Pośrednio, rozstrzygnięcie tej przesłanki może mieć daleko idące skutki dla sfery praw majątkowych i niemajątkowych zarówno takiej osoby, jak i dla spółdzielni mieszkaniowej i ogółu zrzeszonych w niej członków. Przykładowo, przed jednym z sądów powszechnych zawisła sprawa, w której w podjęciu przez walne zgromadzenie spółdzielni w 2019 r. uchwały o wyborze rady nadzorczej, brały udział osoby, co do których następnie (już po podjęciu uchwały) zgłoszona została wątpliwość, czy nie utraciły członkostwa na podstawie omawianego art. 4 u.z.s.m. Uchwała o wyborze rady nadzorczej została zaskarżona do sądu; sąd w trybie zabezpieczenia wstrzymał jej wykonanie i w efekcie od ponad roku w spółdzielni tej nie funkcjonuje organ nadzoru.

Wobec treści rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. K 3/19 sprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy może być bardzo trudne, ponieważ formalnie przepis art. 4 u.z.s.m. nie utracił jeszcze mocy obowiązującej, chociaż oczywistym jest, że został wadliwie skonstruowany i przewiduje utratę *ex lege* członkostwa wobec osób, co do których jest to nieuzasadnione. W orzecznictwie Sądu Najwyższego obecny jest pogląd, iż odroczenie wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niekonstytucyjność nie jest przeszkodą do uznania przez sąd, że przepis ten był sprzeczny z Konstytucją od chwili jego uchwalenia. Utrata mocy obowiązującej, warunkowana przez publikację wyroku Trybunału Konstytucyjnego, nie stanowi przesłanki warunkującej decyzję sądu powszechnego o zastosowaniu albo niezastosowaniu przy rozstrzygnięciu sprawy przepisu uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niekonstytucyjny (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2007 r., OSNP 2008 nr 5-6, poz. 61; z 5 czerwca 2007 r., I PK 6/07, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 213; z 24 stycznia 2006 r., I PK 116/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 353). Faktem jednak jest, że ugruntowane i niezmiennie stanowisko w przedmiotowej kwestii prezentuje Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego, podczas, gdy orzecznictwo Izby Cywilnej nie jest jednolite. Prezentowany jest m.in. pogląd, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego odraczające utratę mocy obowiązującej przepisu ustawy uznanego za niezgodnego z Konstytucją powoduje, że do czasu utraty mocy obowiązującej tego przepisu określonej przez Trybunał Konstytucyjny nie jest on derogowany z porządku prawnego, chyba że wcześniej, tj. przed upływem tego terminu ustawodawca usunie go z porządku prawnego. W konsekwencji przepis ten ma zastosowanie do oceny zdarzeń prawnych zaistniałych w trakcie jego obowiązywania. Takie rozwiązanie przyjmujące prospektywny skutek omawianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego pozwala na ochronę także innych wartości konstytucyjnych, które mogłyby zostać naruszone przez natychmiastowe derogowanie określonego przepisu z porządku prawnego ze skutkiem *ex tunc* (por. wyrok z 9 lutego 2018r., sygn. I CSK 390/17, LEX nr 2483337). Jednakże także w niektórych orzeczeniach Izby Cywilnej (choć jest ich mniej) Sąd Najwyższy stwierdza z kolei, że skoro zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem przepis uznany przez Trybunał Konstytucyjny za sprzeczny z Konstytucją lub innym aktem nadrzędnym, był niekonstytucyjny od dnia jego wydania i jako akt niższej rangi nie powinien być stosowany od dnia jego wejścia w życie (wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2007 r., OSNP 2008 nr 5-6, poz. 61), a z chwilą publicznego ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego dochodzi do zakończenia procesu kontroli konstytucyjności, to już w tym momencie aktualizuje się obowiązek zapewnienia przez sądy orzekające w sprawach, w których przepis ten ma zastosowanie, stanu zgodnego z Konstytucją wynikającego z wyroku Trybunału Konstytucyjnego (wyrok Sądu Najwyższego z 20 września 2017 r., OSNP 2018 Nr 7, poz. 97; postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2017 r., II UZ 11/17, OSNP 2018 Nr 6, poz. 85).

Wymaga podkreślenia, iż z treści uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego wyraźnie wynika, że kwestia utraty członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej, warunkowana brakiem powiązania pomiędzy spółdzielnią a daną osobą węzłem o charakterze majątkowym, wymaga ponownego przemyślenia, a zakwestionowana regulacja w sposób zbyt szeroki pozbawiła *ex lege* członkostwa określone grupy osób. Z tego właśnie względu podejście przez sądy obecnie w sposób czysto formalny do rozstrzyganych sporów i oparcie się na treści nadal formalnie obowiązującego art. 4 u.z.s.m. może prowadzić do wydawania orzeczeń niesprawiedliwych i utrwalających rozwiązania uznane przez Trybunał Konstytucyjny za niegodne z Konstytucją. Może także dojść do sytuacji, w której sądy w ogóle wstrzymają się z wydaniem orzeczeń w omawianej kategorii spraw (w której kwestią wymagającą rozstrzygnięcia czy to wprost czy przesłankowo jest członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej) aż do czasu uchwalenia nowych regulacji przez ustawodawcę. W ten sposób dochodzić będzie do przewlekania postępowań sądowych i przedłużania stanu niepewności prawnej, jak choćby we wspomnianej wyżej sprawie sądowej, w której od ponad roku w spółdzielni mieszkaniowej nie działa organ nadzoru.

Ze wskazanych wyżej powodów wydaje się, że niezbędne jest jak najszybsze podjęcie i przeprowadzenie prac legislacyjnych, których celem będzie dostosowanie stanu prawnego do treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 czerwca 2020r. Wymaga tego ochrona praw obywateli, zrzeszonych w spółdzielniach mieszkaniowych. Dlatego też, działając na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2020r., poz. 627) zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Premiera o pilne zainicjowanie w podległym resorcie prac legislacyjnych w przedstawionej sprawie, a jeżeli prace takie zostały już podjęte, to o poinformowanie Rzecznika Praw Obywatelskich, na jakim znajdują się etapie oraz wskazanie treści projektowanych rozwiązań.

Z poważaniem,

Stanisław Trociuk

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/